



Sygn. akt V CK 434/05

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 grudnia 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Irena Gromska-Szuster (przewodniczący)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (sprawozdawca)

SSN Zbigniew Strus

w sprawie z powództwa S. R.

przeciwko W. S.

o zapłatę, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 7 grudnia 2005 r., kasacji powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 4 stycznia 2005 r., sygn. akt I ACa (...),

oddala kasację, nie obciąża powoda kosztami postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Wyrokiem z 20 kwietnia 2004 r. Sąd Okręgowy w J. oddalił powództwo S. R. przeciwko W. S. o zapłatę 453 957,59 zł za nabyty udział w spółce cywilnej, odpowiadający 49% wartości majątku spółki na dzień ustąpienia przez powoda ze spółki.

Z dokonanych ustaleń wynika, że powód S. R. i pozwany W. S. dnia 7 sierpnia 1990 r. zawarli na czas nieoznaczony umowę spółki cywilnej. Udziały wspólników w majątku spółki, a także co do uczestnictwa w zyskach i stratach pierwotnie oznaczono

jako równe, jednakże na mocy aneksu z dnia 31 grudnia 1999 r. strony zmieniły stosunek udziału w zyskach i stratach w ten sposób, że pozwanemu od dnia 1 stycznia 2000 r. miało należeć się 99% zysku, a powodowi — 1%, ponadto powód został całkowicie zwolniony od uczestnictwa w stratach i od obowiązku świadczenia na rzecz spółki pracy. Kolejnym aneksem, z dnia 1 stycznia 2001 r., strony oświadczyły o przekształceniu istniejącej spółki cywilnej w spółkę jawną na mocy art. 26 § 4 k.s.h. Postanowienia odnośnie do uczestnictwa w zyskach i stratach oraz pozostała treść umowy spółki cywilnej pozostały bez zmian. W dniu 23 maja 2001 r. strony dokonały jedynie zmiany firmy spółki jawnej. W dniu 26 czerwca 2001 r. powód wypowiedział na piśmie umowę spółki na koniec września 2001 r., jednak następnie faktycznie cofnął to oświadczenie, a spółka za wiedzą i zgodą obu wspólników trwała nadal. Dnia 4 stycznia 2002 r. strony sporządziły aneks do umowy spółki jawnej, na mocy którego dopuściły zbycie „ogółu praw i obowiązków wspólnika” na rzecz innej osoby po uzyskaniu pisemnej zgody pozostałych wspólników. W dniu 10 czerwca 2002 r. zawarto kolejny aneks, na mocy którego powód oświadczył o ustąpieniu ze spółki z dniem 1 lipca 2002 r., zaś z tym dniem do spółki wstąpiła B. S. Zgodnie z tak zmienioną umową spółki jawnej, 99% zysków przypadać miało W. S., zaś 1% B. S. Postanowień co do rozliczenia z ustępującym wspólnikiem w aneksie nie zawarto.

Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska powoda, iż doszło do zbycia udziału w spółce przyjmując, iż ten sposób ustąpienia wspólnika nie znajduje oparcia w przepisach prawa. Na przeszkodzie temu stoi art. 863 k.c. zabraniający wspólnikom rozporządzania udziałem we wspólnym majątku. Przepis ten ma charakter bezwzględnie obowiązujący. Jest to spójne z charakterem prawnym spółki cywilnej, z której wynika współwłasność łączna. Niedopuszczalne jest także domaganie się przez któregokolwiek ze wspólników spółki cywilnej podziału jej majątku podczas jej trwania. Spółka cywilna powoda i pozwanego została przekształcona w trybie art. 26 § 4 k.s.h., z czego Sąd wywiódł wniosek, iż nie została ona rozwiązana i dlatego, z uwagi na bezwzględny zakaz art. 863 k.c., powództwo zasługuje na oddalenie.

Powyższy wyrok powód zaskarżył 20 maja 2004 r. apelacją, zarzucając nierozpoznanie istoty sprawy polegające na zaniechaniu przez Sąd Okręgowy w J. zbadania całokształtu okoliczności sprawy, w tym materialnej podstawy żądania pozwu, tj. zapłaty za zbycie na rzecz pozwanego udziału w spółce cywilnej poprzez przeniesienie praw z tytułu uczestnictwa w spółce, co spowodowało rozstrzygnięcie sporu, którego powód nie poddał pod rozpoznanie (zapłaty za przeniesienie przez

pozwanego udziału we wspólnym majątku wspólników). Ponadto powód zarzucił naruszenie prawa materialnego, a to art. 863 k.c., poprzez przyjęcie, że powód nie mógł zbyć na rzecz pozwanego udziału w spółce cywilnej.

Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako bezzasadną, uznając trafność argumentacji podniesionej w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji. Art. 863 § 1 k.c. w sposób wyraźny zabrania wspólnikowi rozporządzania udziałem we wspólnym majątku, co należy interpretować jako niemożność rozporządzania tym udziałem na rzecz innego wspólnika. W kodeksie cywilnym nie występuje kategoria „przeniesienia praw z tytułu w spółce”. Jakichkolwiek roszczeń z tytułu ustąpienia ze spółki powód mógłby dochodzić jedynie na mocy art. 871 § 1 k.c. lub — co na gruncie stanu faktycznego sprawy Sąd drugiej instancji uznał za bardziej zasadne — w oparciu o art. 65 k.s.h. Takiego roszczenia powód jednak nie zgłosił.

Orzeczenie Sądu Apelacyjnego powód zaskarżył w całości kasacją opartą na obu podstawach z art. 393¹ k.p.c., zarzucając naruszenie przepisów postępowania mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a to art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c. poprzez zaniechanie rozważenia na nowo całego materiału dowodowego, w tym błędne przyjęcie za Sądem pierwszej instancji, iż powód wystąpił ze spółki w rozumieniu art. 65 k.s.h., art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 378 § 1, art. 382, art. 387 § 1 i art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 378 § 1 i art. 382 k.p.c. poprzez zaniechanie rzeczowego ustosunkowania się do zarzutów apelacji, a także art. 386 § 4 k.p.c. poprzez nieuchylenie wyroku, w którym Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy. Ponadto powód zarzucił zaskarżonemu wyrokowi naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 863 § 1 k.c., polegające na przyjęciu, że powód nie mógł zbyć na rzecz pozwanego udziału w spółce cywilnej w rozumieniu całokształtu uprawnień, które przysługują wspólnikowi z tytułu uczestnictwa w spółce.

W konkluzji powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku sądu drugiej instancji i przekazanie temuż sądowi do ponownego rozpoznania, względnie o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uwzględnienie apelacji powoda i orzeczenie co do istoty sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nie są zasadne zarzuty podnoszone w ramach drugiej podstawy kasacyjnej, które podlegają rozpoznaniu w pierwszej kolejności z tego względu, że ustalony w sprawie stan faktyczny stanowi podstawę do oceny zarzutów naruszenia prawa materialnego i jest dla Sądu Najwyższego wiążący (art. 393¹¹ k.p.c.). Zarzucając

naruszenie szeregu przepisów natury proceduralnej skarżący podnosił, że nie została rozpoznana istota sprawy, powód bowiem domagał się konsekwentnie zapłaty za sprzedany pozwanemu udział w spółce cywilnej, a tego żądania Sąd Okręgowy nie rozpoznał, zaś Sąd drugiej instancji uznał podnoszone w tym przedmiocie w apelacji zarzuty za nieuzasadnione i nie uchylił skarżonego apelacją wyroku. Tej kwestii w istocie dotyczą zarzuty naruszenia art. 233 § 1, art. 382, art. 328 § 2, art. 378 § 1, art. 387 § 1 i art. 391 k.p.c. Zarzutów tych podzielić nie można. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę, że w sprawie ustalono, że doszło do zmiany umowy spółki cywilnej, a nie do sprzedaży udziału przez powoda. Zarzucanie błędu w ustaleniach faktycznych nie może ograniczać się do przytoczenia w podstawie kasacji art. 233 § 1 k.p.c., dotyczącego oceny dowodów, oraz art. 382 k.p.c., dotyczącego materiału, na podstawie którego orzeka sąd drugiej instancji. Skarżący nie wskazał bowiem, aby poza zakresem rozważań Sądu drugiej instancji pozostał zebrany w sprawie materiał lub jego konkretna część, ani nie wykazał, aby ocena tego materiału była tak rażąco wadliwa, sprzeczna z zasadami logicznego rozumowania, by mogła stanowić podstawę kasacji. Pozostałe przytoczone przepisy dotyczą sposobu sporządzenia uzasadnienia przez sąd drugiej instancji oraz rodzaju wydawanego przez ten sąd orzeczenia. Uzasadnienie sporządzone przez Sąd Apelacyjny zawiera wymagane elementy, umożliwia kontrolę kasacyjną i koresponduje z wydanym przez ten Sąd orzeczeniem.

Rozstrzygnięcie kasacji wymaga przede wszystkim analizy przepisów prawa materialnego, w tym zwłaszcza art. 863 k.c., bowiem ten przepis znalazł w sprawie zastosowanie. Orzekające w sprawie Sądy uznały, że sprzedaż przez współnika spółki cywilnej udziału wynoszącego 49%, bez jednoczesnego przeniesienia członkostwa nie jest możliwa z uwagi na zakaz wyrażony w art. 863 k.c. Z § 1 tego przepisu wynika, że współnik nie może rozporządzać udziałem we wspólnym majątku współników ani udziałem w poszczególnych składnikach tego majątku. Możliwość rozporządzenia przez współnika spółki cywilnej swoim udziałem była przedmiotem rozbieżnych wypowiedzi w literaturze prawniczej. Wskazywano, że taka możliwość powstaje tylko w drodze zmiany pierwotnej umowy spółki, bądź, że wymagana jest w takim wypadku zgoda wszystkich współników na wstąpienie nowego współnika w miejsce dotychczasowego, wypowiedziano także pogląd, że art. 863 k.c. nie ma charakteru bezwzględnie obowiązującego i skutek w postaci przejścia na nabywcę prawa do części majątku spółki już w okresie jej trwania wywoła albo odpowiednia klauzula w umowie spółki, albo późniejsza zgoda współników. Tego ostatniego poglądu nie można podzielić. Przepis

art. 863 k.c. ma bowiem charakter *iuris cogentis*, zabrania wyraźnie wspólnikowi rozporządzenie swoim udziałem w taki sposób, że wspólnik wyzbyłby się go nie wyzbywając się równocześnie członkostwa. Udział w spółce cywilnej jest nierozzerwalnie związany z członkostwem, nie można więc nabyć udziału w majątku spółki, nie zostając jednocześnie jej członkiem, nie można też pozostać członkiem spółki, wyzbywając się w całości udziału w jej majątku. Pogląd taki wyraził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 21 listopada 1995 r., III CZP 160/95 (OSNC 1996, nr 3, poz. 33) i brak podstaw, aby od niego odstąpić. Dopuszczalna jest zatem zmiana członkostwa w taki sposób, że dotychczasowy wspólnik wystąpi ze spółki, a pozostali wspólnicy przyjmą do spółki nowego wspólnika w drodze zawarcia z nim umowy. W chwili wystąpienia ze spółki dotychczasowy wspólnik może zatem rozporządzić swoimi prawami – majątkowymi i osobistymi.

Powyższe uwagi poczynione zostały w związku z zarzutami kasacji, odnoszącymi się do wykładni art. 863 k.c. Zwrócić jednak trzeba uwagę, że w okolicznościach rozpoznawanej sprawy sytuacja była zupełnie inna, bowiem – jak ustalono – skarżący nie wystąpił ze spółki i spółka cywilna trwała w dotychczasowym stanie osobowym. Takiej sytuacji art. 863 k.c. w ogóle nie dotyczy. Z dokonanych ustaleń wynika, że strony nie zawarły umowy sprzedaży udziału w spółce, dokonały natomiast zmiany umowy spółki w taki sposób, że w miejsce dotychczasowych udziałów po 50% w majątku spółki, powodowi przypadnie udział wynoszący 1%, a pozwanemu – 99%. Jednocześnie strony postanowiły, że rozliczenie wspólników nastąpi w momencie rozwiązania spółki. Zmiana umowy spółki cywilnej przez odmienne określenie wysokości udziałów w zyskach i stratach dotychczasowych wspólników jest możliwa (art. 867 k.c.), a sposób i moment rozliczenia określa art. 868 k.c. Po rozwiązaniu spółki wspólnik może żądać podziału i wypłaty zysku, a podział dotyczy także rozliczeń z tytułu ewentualnej zmiany udziału w majątku spółki, zatem wspólnik może żądać podziału nie tylko takiego udziału, jaki mu pozostał, ale może też domagać się rozliczenia tego, co stanowiło majątek wspólników przed zmianą umowy spółki. Do rozwiązania spółki cywilnej jednak nie doszło, uległa ona natomiast przekształceniu w spółkę jawną. Zdarzenie to nie pozbawiło wspólnika prawa rozliczenia majątku i zysków, spółka jawna przejęła bowiem cały majątek wspólników spółki cywilnej. Rozliczenie zatem wspólników mogło nastąpić na podstawie art. 52 k.s.h., a w wypadku wystąpienia wspólnika ze spółki, do czego ostatecznie doszło – na podstawie art. 65 k.s.h. Skarżący mógł zatem takie roszczenie zgłosić przeciwko spółce (art. 8 k.s.h.), jednak nie było ono przedmiotem rozpoznawanej

sprawy. Roszczenie natomiast zgłoszone przeciwko pozwanemu, jako nieudowodnione co do wysokości i podstawy, podlegało oddaleniu.

Wobec powyższego, uznając kasację za pozbawioną uzasadnionych podstaw, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 393¹² k.p.c. w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98), a to w związku z art. 3 tej ustawy.